

# TYLKO JEZUS!

## SŁOWO NA WIELKI POST 2001 DO CEGIEŁEK RUCZAJOWSKIEGO WIECZERNIKA

Boję się, że nie przeczytasz tego listu. Że forma, autor, treść, albo zajęcia, których nie możesz odłożyć, każą odłożyć tych parę słów na później. A później może być zapomnieniem.

Może jednak usiądziemy wspólnie. Otworzymy kartkę księgi szczęścia, zatrzymamy się na stronie tytułowej, wlepimy serce w zapisaną mądrość :

### **TYLKO JEZUS!**

#### **Tylko On potrafi uczynić Cię szczęśliwym.**

Tylko On może poprowadzić tak drogi Twojego życia, abyś dotykając stale ramion kochającego Tatusia, znalazł się w Nich na zawsze. Żadne małżeństwo, żadna szkoła, żadna praca, żadne powołanie, żadna przyjaźń, żaden poryw serca – ta jutrzienka miłości – nie może się ostać, kiedy Go zabraknie. Nie ludź się. Nie próbuj bez Niego. Nie chciej sprawdzać na sobie. Nie warto. Bez Jezusa nie można być szczęśliwym. Bez Jezusa nie można wygrać życia. Bez Jezusa nie można. Naprawdę! Może wolno... Ale nie można.

#### **Tylko z Nim masz moc burzenia twierdz warownych.**

Znasz dobrze te Twoje twierdze. Lęk? Brak odwagi w dawaniu świadectwa? Problemy z wybaczeniem? Kompleksy? Wiesz jakie... Lenistwo? Tumiwisizm? Przekora jak pycha?

Każdy z nas siedzi zamknięty w warownej twierdzy i świat wolności tylko jest marzeniem. Bez Jezusa nie będziemy prawdziwie wolni. „Jeżeli Syn was wyzwoli wówczas będziecie rzeczywiście wolni”. Dlatego musimy się Go trzymać. Za wszelką cenę.

Trzymaj się Jezusa! Za wszelką cenę.

Namiot spotkania. Za wszelką cenę.

Niedzielną Eucharystia. Za wszelką cenę.

Codzienna lektura Świętego Pisma. Za wszelką cenę.

Zgięte kolana, gdzieś w przydrożnym kościele. Za wszelką cenę.

Różaniec w dłoni, rozważany Dziesiątek. Za wszelką cenę.

Spotkanie formacyjne we wspólnocie i w grupie. Za wszelką cenę.

Ty wiesz, co to znaczy za wszelką cenę. Nie jesteś dzieckiem w świecie motywacji.

Każda sekunda, w której On jest przy Tobie i w której Ty jesteś również przy Nim jest sekundą, w której Bóg wszechmogący rozbiera mur z cegieł grzechu, uprzedzeń, braku zaufania.

Dlatego trzymaj się Jezusa.

#### **Tylko łaska uświęcająca jest przestrzenią Jego obecności.**

Tak. To prawda. Grzech ciężki wyrzuca Jezusa z Twego serca. Każe Mu odejść. Bo On nie może sąsiadować z grzechem. Jest Święty. Gdybyś umarł w takim stanie, mógłbyś odrzucić Boga na wieki. Bóg szanuje Twoją decyzję.

Dlatego zastanów się, czy na pewno popełniony grzech jest ciężki.

Dlatego nie zwlekaj ze spowiedzią tydzień, dwa a nawet dłużej. Tyle kościołów w Krakowie. Tyle kapłańskich dłoni w geście przebaczenia. Stała spowiedź u oo. Dominikanów, oo. Jezuitów (z przerwą od 12.30 do 14.30), oo. Franciszkanów (z przerwą od 10.30 do 15.00). W

każdym kościele w czasie Mszy świętej zasiada kapłan w konfesjonale. Czasem przed Mszą świętą. Możesz też zadzwonić. Weź telefon od księdza, który Cię spowiada. Jeśli to jest stały spowiednik. Jeśli nie... Miej przynajmniej parę telefonów księży. Katecheta. Proboszcz. Moderator. Wikary. Ksiądz z rekolekcji przeżywanych w parafii. Ksiądz z rekolekcji wakacyjnych. Warto. Cena jest niewielka. Sprawa najwyższa.

Dlatego to mówiłem, że nie możesz się bawić, kiedy Bóg jest poza domem Twojego serca. Nie możesz cieszyć się, gdy Tego, który umarł za Ciebie, czyni wszystko dla Ciebie, nie opuszcza Cię nigdy i zawieść nie może, gdy właśnie Tego – Jezusa z Nazaretu - odrzuciłeś w wyborze. Czy matka może cieszyć się po wyrzuceniu dziecka z domu? Czy dziecko może szaleć z innymi, kiedy wcześniej własnymi rękoma pogrzebało ojca z różnorodnych przyczyn?

Zapłac za Jezusem. Zatekuj za Nim. Zapragnij Eucharystii. Rozsmakuj się w Chlebie życia.

Żaden papieros. Żadne piwo. Żaden gatunek wina. Żaden pocałunek ani uścisk dłoni. Żadne spojrzenie ni żadna ocena. Żadne kłamstwo i oszustwo ani żadna pycha. Żadne nowe auto ni żadna kreacja. Żaden. Żadna. Żadne. Po prostu nic nie da Ci takiej miłości jak Białe Oplatki.

**JEZUS.**

On kocha Cię bez granic i czeka zawsze w domu Eucharystii, na progu pokuty. Nie uciekaj od Niego.

Proszę w imię światła, któremu na imię prawda.

Proszę w imię życia, któremu na imię miłość.

